



Urodziła się w szwedzkim Göteborgu, dzieciństwo spędziła w Madrycie. Chodziła do szkoły znajdującej się tuż za rogiem Muzeum Narodowego Prado. Będąc nastolatką, chętnie je odwiedzała. Szybko zapragnęła być artystką. Dziś mieszka w Szwecji, jest ceramikiem z tytułem magistra i niezmiennie fascynuje się różnorodnością kultur. Japonia, Meksyk, Stany Zjednoczone to tylko niektóre przystanki na artystycznej drodze Ewy Zethraeus.

Tajny kod wszechświata

Eva Zethraeus

TEKST: MAGDA ŚWIĆ

ZDJĘCIA: THOMAS D. JOHANSSON, EVA ZETHRAEUS

Eva Zethraeus tworzy delikatne, kruche w odbiorze, rzeźby biomorficzne. Są inspirowane okazami botanicznymi i często przypominają istoty, które żyją w głębinach oceanów. Eva postrzega te pojedyncze rzeźby jako część większego krajobrazu, w którym nie ma dwóch takich samych stworzeń.

Artystka podejmuje temat różnorodności, celowo prezentując odmienne formy i wielkości. Podkreśla, że istotą bytów we wszechświecie jest unikatowość i nieskończona liczba możliwości tego, jak może wyglądać dana roślina czy drzewo. Mimo że pozornie są jednym i tym samym gatunkiem.

„Pracuję z seriami rzeźb z gliny porcelanowej, inspirując się różnymi tematami ze świata natury, nauki i matematyki. Moje rzeźby są wynikiem

ciągłych badań nad formą i skomplikowanym charakterem procesu ceramicznego. W ostatnich pracach widać moją fascynację matematyką i Fibonacci. To, co wydaje się nam być chaotycznym wszechświatem, ma swój tajny kod. Czym jest harmonia i dlaczego niektóre formy w naturze są bardziej atrakcyjne niż inne? To są pytania, które stale sobie zadaję i niezmiennie mnie intrygują” – mówi artystka.

Prace Ewy Zethraeus są częścią stałej kolekcji Nationalmuseum w Sztokholmie oraz Röhsska Museum w Göteborgu. Obecnie trwa wystawa artystki w Los Angeles, a od 21 listopada 2020 część rzeźb będzie można oglądać na wystawie „Repeat it” w Malmö.